

Historia lądowania UFO w Bentille w 1967 roku

3 lutego 2020

Był rok 1967, kiedy w lecie w hrabstwie North Staffordshire bardzo dużo świadków relacjonowało o obserwacjach obiektów UFO w kształcie dysków.

Najciekawsze wydarzenie miało miejsce w nocy 2 września 1967 roku. Dziesiątki świadków z różnych miejsc widzieli czerwony pojazd w kształcie dysku, który wylądował na pobliskim polu. Dwie sąsiadki z Bentillee – pani Bowen i pani Stephenson – widziały wyraźnie, jak UFO wylądowało obok ich posiadłości.

Oto fragment relacji pani Bowen: „Widziałam wyraźnie, że to spodek. Mienił się różnymi kolorami – czerwonym, zielonkawym i niebieskim. Przestraszyłem się, gdy wylądował na ziemi”.

Obiekt przypominał UFO w kształcie dysku na zdjęciu poniżej.

Tak opisywała obiekt p. Stephenson: „Obiekt lśnił jaskrawym czerwonym światłem, jakby ktoś rozpalił ognisko na środku pola. Łuna oświetlała prawie całe pole. Widzieliśmy zarys obiektu, było widać wyraźnie kopułę dysku, ale nie widzieliśmy żadnych drzwi. Nie czuć było żadnej podwyższonej temperatury, tylko widoczna była ta nieprawdopodobna czerwona poświata”.

I jeszcze jeden świadek tamtych wydarzeń, 46-letni mężczyzna: „Byłem w sypialni, kiedy zobaczyłem, że na zewnątrz jest czerwona łuna. Myśleliśmy, że pole pali się, ponieważ sypialnia była cała w tym czerwonym świetle, które znajdowało się na polu. Postanowiłem wyjść na zewnątrz i zobaczyć, co jest źródłem tego światła. Gdy ja i pani Bowen byliśmy blisko tego pola razem zobaczyliśmy ten obiekt, jak poruszał się nad polem. Zobaczyłem, że zmieniał barwy, od jasnoczerwonej, przez zieloną po fioletową”.

I kolejni świadkowie. To czterech nastolatków, w tym Malcolm Bowen. Wszyscy widzieli obiekt UFO, którego opisywali tak samo, jak pozostali świadkowie. Na miejsce lądowania UFO przyjechał także policjant.

Oto co o tamtych wydarzeniach powiedział nastoletni Malcolm Bowen: „Reszta chłopaków uciekła, a ja po prostu tam zostałem. Ten obiekt przypominał zwykły spodek z okrągłym czymś na górze. Początkowo myśleliśmy, że to dziwny samolot, ale potem było jasne, że to coś więcej. Widzieliśmy, jak ten obiekt się kręci i zmienia kolory, a potem ktoś powiedział, że to nie może być samolot. Nie słyszeliśmy żadnego dźwięku”. „Widzieliśmy bardzo jasny blask, który wzniósł się w powietrze i zaczął wirować. Dziesięć lub 12 sekund później zniknął z pola widzenia” – relacjonował świadek.

Bardzo ciekawa jest relacja policjantów, którzy dotarli na miejsce i opisali wszystko w raporcie.

Oto fragment relacji jednego z policjantów: „Dotarliśmy na miejsce i spotkaliśmy kilku nastolatków i dwie osoby dorosłe, które obserwowały dziwne zjawisko na polu. Był tam obiekt, który zmieniał kolory i miał kształt dysku. Ich relacje były wiarygodne, obiekt w pewnym momencie wystartował i zniknął ponad czubkami pobliskich drzew. Jestem pewien, że zarówno pani Bowen, jak i pani Stephenson opisały prawdziwe wydarzenie o spotkaniu z UFO w Bentilee”.

Do brytyjskiego Ministerstwa Obrony trafił raport spisany przez dwóch badaczy UFO, Roger`a Stanwaya i Tony`ego Pace`a, którzy zostali również przesłuchani w tej sprawie na komisariacie w Newchapel. Opisali lądowanie w Bentilee jako „absolutnie niewiarygodne”.

Ministerstwa Obrony w adnotacji do tej sprawy potwierdziło, że tej nocy niezidentyfikowany obiekt latający wylądował w obecności wiarygodnych świadków. Do dokumentacji dołączony został nawet rysunek wykonany przez badaczy UFO na podstawie

relacji świadków.

Źródło: Nautilus.org.pl